

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Prosimy** o uregulowanie zaległej prenumeraty || **Kajety i wszelkie przybory szkolne w największym wyborze poleca: Sklep „Gońca” II Aleja 26.**

## Walka z klęską społeczną

Jedną z poważniejszych klęsk społecznych całego szeregu państw europejskich jest klęska bezrobocia.

Przyrost ludności w państwie jest rzeczą pożądaną przez państwa, trzeba jednak sobie uświadomić, że nadmierny przyrost wśród warstw biednych przyczynia się do wzrostu nędzy i jest jednym z czynników wpływających na powiększenie kadr ludzi bez pracy, ponieważ zapotrzebowanie na ludzką siłę fizyczną nie znajduje się w odpowiednim stosunku do przyrostu ludności.

Obowiązkiem i celem każdego państwa jest stworzenie takich warunków w którychby wszyscy obywatele mieli zatrudnienie. Jednakże są to tylko warunki wymarzone, jakich w żadnym państwie nie daje się urzeczywistnić. Zdawałoby się że państwa bardzo uprzemysłowione powinny mieć mały odsetek bezrobotnych. Tymczasem jak wykazuje statystyka bardzo uprzemysłowane państwa jak Anglia i Niemcy stoją na pierwszym miejscu pod względem ilości bezrobotnych.

Nie jest to tylko wynikiem powojennych stosunków — ogólnego kryzysu ekonomicznego, bowiem Anglia pod tym względem stale produkuje innym państwom.

Bezrobocie jest — można powiedzieć — największą tragedją kolosa brytyjskiego. Bezrobotnych przybiera z roku na rok i w roku bieżącym cyfra bezrobotnych dochodzi do półtora miliona ludzi, którym rząd płaci zapomogę, a ponadto drugie tyle osób ubogich pobiera stałe wsparcie.

Bezrobocie w Anglii powoduje straszna nędza wśród szerokiej masy robotniczych. Ofiarą niedostatku padają w pierwszym rzędzie małe dzieci poniżej lat 5, których śmiertelność wzrosła o 40 proc. w stosunku do lat przedwojennych.

Polska stoi na trzecim miejscu w statystyce bezrobocia panującego wśród państw europejskich, z 200 tysiącami bezrobotnych. (Na drugim miejscu stoją Niemcy z 400 tysiącami bezrobotnych). Ilość bezrobotnych w Polsce w datnie powiększyła się dzięki wyjątkowo ostremu kryzysowi ekonomicznemu z lat ostatnich, liczba ta z dnia na dzień wzrasta wskutek zamknięcia szeregu warsztatów pracy. Rząd pomimo zapewniania o dobrej swej woli w kierunku przeciwdziałania nader niekorzystnemu objawowi jest jednak zupełnie bezsilny.

Rząd ma zamiar zmienić swą taktykę i jak już zapowiedział w najbliższym czasie ma przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o doraźniej pomocy dla bezrobotnych. W projekcie tym jest przewidziana pomoc dla tych przedsięwzięci, które zatrudniają poza dotychczasową liczbą również pewną liczbę bezrobotnych, którzy w takim wypadku otrzymywaliby 74 proc. udzielanych im zasiłków — sposób skutecznie stosowany w Anglii.

Walka z bezrobociem powinna polegać na usuwaniu samych przyczyn bezrobocia a nie ich skutków — jak to czyni nasz Rząd. Udzielanie zasiłków jest tylko ulżeniem dolibezrobotnego robotnika, jednakże nie zmienia ono radykalnie losu robotnika. Tymczasem cała energia Rządu powinna być skierowana na ratowanie warsztatów pracy, względnie na stwarzanie takich warsztatów — naturalnie produkcyjnych — w którychby robotnik znalazł środki do życia.

—(x)—

## Spisek na życie Mussoliniego

Zorganizowali go włoscy wolnomularze. Aresztowano nie wybitnych osobistości. Wszystkie loże masonskie obsadzone wojskiem

Rzym. Pod zarzutem zawiązania spisku na życie Mussoliniego, aresztowani zostali ostatnio gen. Capello, jeden z przywódców wolnomularzy włoskich, oraz poseł socjalistyczny Zamboni.

Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło niezwłocznie ob-

sadzenie przez wojsko wszystkich 102 wolnomularskich w całych Włoszech.

Zamach miał być wykonany w dniu rocznicy marszu faszystów na Rzym, kiedy to Mussolini ukazał się publicznie odbierając defiladę faszystów.

## Rokowania polsko-litewskie

nie zostały ostatecznie zerwane

Przerwa z winy Litwy. Co mówi przewodn. polskiej delegacji p. Wasilewski

Warszawa. — Wobec tendencyjnych informacji o przebiegu rokowań w Lugano, podanych przez prasę litewską, minister Wasilewski udzielił prasie wywiadu i oświadczył:

„Podczas rokowań w Lugano ujawniło się, że delegacja litewska zachowała się z daleko większą powściągliwością, aniżeli w Kopenhadze, usiłując m. in. przekonać delegację polską, że komunikacja kolejowa w odróżnieniu od pocztowej i telegraficznej, nie jest częścią integralną kwestii stanowiącej zagadnienia spawu Niemnem do Kłajpedy. Oczywiście nie mogliśmy się na to zgodzić, tembardziej nie odpowiadało to stanowisku, zajętemu przez konferencję ambasadorów w nocie z 2-go czerwca 1924 i późniejszych ani też stanowisku komitetu transytowego Ligi Narodów.

Odmowa delegacji litewskiej rozpoczęcia dyskusji w sprawie uruchomienia kolei zaprzecza najwyraźniej ogólnym tendencjom panującym obecnie w Europie i zmierzającym do zlikwidowania ciężkich pozostałości i chaosu z powodu wojny. Zajmując to stanowisko, Litwa nie tylko godzi dotkliwie na własne interesy gospodarcze, ale hamuje wolność ruchu kolejowego w tych

częściach Europy, które tworzą ośrodek ożywionej wymiany towarów dla szeregu państw europejskich.

Przedstawiciel rządu litewskiego wysuwał oryginalne oskarżenie, że dążymy do utrwalenia normalnych stosunków między Polską a Litwą. Istotnie zasadniczą tendencją rządu polskiego jest dążenie do zupełnego unormowania stosunków polsko-litewskich i tego bynajmniej się nie wypieramy, chodzi nam bowiem szczerze o pacyfikację wschodniej Europy. Ze Litwa zajęła inne stanowisko, nad tem możemy ubolewać.

Z protokołu końcowego konferencji w Lugano nie wynika bynajmniej, jak twierdzi strona litewska — że rokowania w sprawie spławu na Niemnie zostały „ostatecznie zerwane”. Prótekt ten mówi jedynie, że wobec niemożliwości dalszej dyskusji nad kwestją komunikacji kolejowej „obie delegacje zdecydowały się zreferować swoim rządów sytuację w ten sposób powstałą”.

Nie wątpię, że rokowania te zostaną wcześniej, czy później podjęte, gdyż wymaga tego interes ekonomiczny całego dorzecza Niemna, a przede wszystkim zaś interes Kłajpedy, gęnącej wskutek dotychczasowej polityki litewskiej”.

## Budżet państwowy

na listopad zrównoważony

Warszawa. Ze sier urzędowych komunikacji: Budżet miesięczny na listopad jest całkowicie zrównoważony, za pomocą oszczędności w dziedzinie wydatków państwowych.

Wydatki preliminowano na listopad w kwocie 145 milionów złotych, podczas gdy w październiku preliminowano w wydatkach 160 milionów złotych.

Zrównoważenie to zasługuje na tem większą uwagę, że w listopadzie nie są przewidziane żadne wpływy z bilonu oraz z tego względu, że mnożna dla uposażeń wynosi w listopadzie 44 gr. za punkt, podczas gdy w październiku wynosiła 43 gr.

Wydatki osobowe są preliminowane w budżecie listopadowym w kwocie 68,7 milionów złotych, wydatki rzeczowo-administracyjne w kwocie 34,3 milj. zł.

Dalej na inwestycje preliminuje się przeszło 12 milionów złotych, wydatki M. S. Wojsk. 7,5 milionów złotych, na wydatki budowlane ministerstwa ośw. 1,1 milionów złotych, ministerstwa sprawiedliwości 485,000 zł., mosty i drogi 317,000 zł.

Pozatem preliminuje się na pomoc dla bezrobotnych przeszło 2,5 milionów złotych, na pomoc kredytową dla osadników 660,000 złotych, inne spe-

cialne wydatki ministerstwa reform rolnych 550,000 zł.

W budżecie ministerstwa skarbu preliminuje się na emerytury cywilne 3,0 milionów złotych, na emerytury wojskowe 980,000 złotych, na renty w walidzkie 8,5 milionów złotych, na spłatę długów 590,000 złotych, na opłatę rachunków za dostawiony w swoim czasie bilon 1,5 milionów złotych.

Dochody są preliminowane w listopadzie w kwocie 145,3 milionów złotych, w tem dochody z danin publicznych w kwocie 81,9 milionów złotych, z monopolu 33 milionów złotych, opłaty emerytalne, od funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych dadzą przeszło 2 miliony złotych, poczty i telegrafy przewidują nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 3,5 milionów zł., dochody ministerstwa rolnictwa dosięgną kwoty 1 milion złotych, dochody ministerstwa robót publicznych preliminowano w kwocie 2,7 milionów złotych, dochód czysty przedsiębiorstw państwowych ma wynieść 3,1 milionów złotych, koleje jak w miesiącu ubiegłym nie otrzymują żadnych dotacji, pokrywając wszystkie wydatki własnymi wpływami.

Jak widzimy, komunikat ten jest bardzo optymistyczny. Oby rzeczywistość była równie różowa.

oglądajcie się w „GONCU CZESTOCHOWSKIM”

## Pomoc Berlina

dla rolników i przemysłowców niemieckich w Polsce

Donoszą z Torunia, że kapitałiści niemieccy z Berlina udzielili szeregu większych pożyczek hipotecznych dla rolników niemieców zamieszkałych w Polsce, a specjalnie w Poznańskim i na Pomorzu.

Równocześnie z tem szereg przemysłowców-niemców rozpoczęło również starania celem otrzymania pożyczki zagranicznej, na prowadzenie swych przedsięwzięci.

W związku z powyższem dnia 31 listopada r.b. w Toruniu odbyło się zebranie przemysłowców niemieckich przy udziale 35 osób.

Obecny na zebraniu dyrektor „Verbindsbanku” w Toruniu p. Wohlfelt poinformował zebranych, że Berlińskie Towarzystwo Finansowe „Industria” skłonne jest udzielić przemysłowcom-niemcom, zamieszkałym w Polsce, większych kredytów i, że pertraktacje w tej sprawie dobiegają końca.

Według zapewnień dyr. Wohlfelta, kredyty zostaną wkrótce uzyskane i to na dogodnych warunkach.

## TELEGRAMY.

Socjaliści francuscy głosować będą za rządem.

Paryż. Frakcja socjalistyczna odbyła wczoraj ważną naradę, której wyniki przyczyniają się do wyjaśnienia sytuacji.

Oto frakcja postanowiła głosować wczoraj po południu za gabinetem w razie, jeżeli Painlevé postawi kwestję zaufania i zażąda odroczenia dyskusji nad interpelacjami w sprawie Syrii, aż do przybycia gen. Sarraila.

Frakcja powzięła tę uchwałę po krótkiej dyskusji. Dłuższa dyskusja była zbyteczna, ponieważ większość posłów socjalistycznych nie zgodziła się na wroga rządowi uchwałę zarządu głównego stronnictwa. Część posłów stoi na stanowisku, że zadanie zarządu partii wstrzymania się od głosowania zostało spełnione i że obecnie frakcja sama rozstrzygnąć będzie czy ma głosować za gabinetem czy nie.

Rokowania pokojowe z Abd-el-Krimem.

London. „Daily Telegraph” donosi, że przedstawiciel Abd-el-Krima przybył do Rabatu, aby pertraktować z rządem hiszpańskim i francuskim w sprawie zawarcia pokoju. Według doniesień z Fezu przybył do Marokka cywilny gubernator Steeg i rozpoczął rokowania z przedstawicielem Abd-el-Krima, który przyjął do wiadomości postulaty pokojowe francuskie i hiszpańskie. — Według doniesień z Quai d'Orsay są już poczynione przygotowania, aby rokowania przyspieszyć i doprowadzić do szybkiego zawarcia pokoju.

Czarna Reichswehra.

Berlin. Wczorajszy numer „Weltbühne” przynosi rewelację o tajnych organizacjach pomocniczych dla wojska niemieckiego, czyli o t. zw. „Czarnej Reichswehrze”. W jednym tylko okręgu znajdują się trzy kadry Reichswehry, a każda kadra Reichswehry liczy 1900 żołnierzy, 100 podoficerów, 54 oficerów.

Na pierwszy alarm liczba ta automatycznie może się podnieść do 6900 żołnierzy, a do tego dodać jeszcze należy około 5000 ludzi wyszkolonych w związkach narodowych.

Koncentracyjnymi punktami karnej Reichswehry są Lignica, Pandawa i

## Zwyczajnego Walnego Roczniego Zebrania Sprawozdawczego

Członków Częstochowskiego Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie

zostaje przesunięty z dnia 15 b. m. na dzień 22 listopada r. b. o godz. 3 po poł. w I. terminie, o godz. 4 po poł. w II. niedoświadczonym terminie, o czym powiadamia Pp. Członków.

Rada

Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie  
Oddz. w Częstochowie.

Kistrzyn. Kadry te posiadają swoją artylerię, karabiny maszynowe, oddziały saperские i lotnicze.  
**Kowno planuje zamach na samorząd Kłajpedy.**

Kowno. Dymisja prezydenta sejmiku kłajpedzkiego: Budrysa, wywołana w kołach politycznych niezwykłe wrazenie.

Pisma głoszą, że dymisja ta pozostaje w związku z projektem rozwiązania sejmiku przez rząd kowieński. Budrys otrzymał od rządu litewskiego polecenie rozwiązania sejmiku, odmówił jednak wykonania tego polecenia, a następnie złożył dymisję.

Podobno decyzja co do rozwiązania sejmiku, nie została jeszcze ostatecznie przez rząd litewski powzięta. Gdyby jednak doszło do tego rozwiązania, wysłany zostanie do Kłajpedy gubernator wojskowy, z pełnomocnictwami dyktatorskimi.

**Tajny traktat między Rosją a Włochami.**

Nowy Jork. „New York World” ogłasza tekst rzekomego tajnego traktatu, który został zawarty między Rosją a Włochami w r. 1924, odnośnie do polityki wschodniej Europy.

W traktacie tym zobowiązują sobie oba państwa wolną rękę wobec Jugosławii, Rumunii i Turcji. Obydwaj państwa zobowiązują się użyć wszelkich środków, ażeby uniknąć szkoda wzajemnym interesom. W osobnej tajnej klauzuli miała się Rosja zobowiązać w razie konfliktu włosko-tureckiego, przedsięwziąć odpowiednią ilość wojsk atak na Erzerum i wszcząć akcje flotową przeciw Bostrowi.

Na wypadek konfliktu rosyjsko-tureckiego, Włochy przyrzekają Rosji pełne poparcie polityczne.

W sprawie jugosłowiańskiej uznaje Rosja specjalne interesy włoskie i rzuca się wszelkiego mieszania się, za co Włochy zgłosiły desinteresement w kwestii rumuńskiej.

**Foch o rozbrojeniu Niemiec.**

Paryż. — Marszałek Foch nadesłał konferencji ambasadorów raport o ostatejnej nocy Niemiec w sprawie rozbrojenia, w której stwierdza, że aczkolwiek Niemcy czynią pewne kroki w kierunku rozbrojenia, to jednak dużo jeszcze pozostało do zrobienia. Konferencja ambasadorów omówi ten raport, poczem zaproponuje mocarstwom datę ewentualnej ewakuacji Koblenu.

**Czyżby zmiana polityki wobec Polski?**

Berlin. — W ostatnich dniach ukazały się w niemieckiej prasie centrowej („Germania”) i demokratycznej (Vossische Ztg.), artykuły, pisane w nieograniczonej odważności tonie pojedynczym wobec Polski. „Germania” nakreśliła w korespondencji z Warszawą w szerokiej linii plan współpracy polsko-niemieckiej, na ile pośrednictwa Polski między Wschodem a Zachodem, zaś „Vossische Ztg.” podkreśla potrzebę tej współpracy na polskim Górnym Śląsku, w którego rozkwicie zainteresowane są obydwa strony.

**Skandale reformy rolnej w Czechosłowacji**

Praga. Zamek Stenbergow w Czechach wybudowany został w 12 wieku i należy do najszlachetniejszych zabytków budownictwa. Zamek ten pozostał przez 700 lat w rękach rodziny Stenbergow, nigdy nie uległ przeróbkom i znajduje się w bardzo dobrym stanie.

Według „Lidowych Listów” majątek rodziny Stenbergow sprzedany został 35 „damom” lekkich obyczajów, które w zamku urządziły sobie apartamenty.

**Wątpliwe wyniki konferencji pekińskiej.**

Londyn. Według informacji z Chin właściwe obrady konferencji celnej i taryfowej w Pekinie, miały się rozpocząć 3 listopada. Przewiduje się, że jednak ostatecznie, że wyniki rokowań będą znikome, ponieważ połowa chińskich prowincji znajduje się w stanie wojny z Pekinem i jest pod władzą komendantów wojskowych, którzy są sami dla siebie najwyższą instancją w opianowanych przez nich okręgach.

**Krwawy bunt marynarzy na statku angielskim.**

Londyn. W czasie odbijania od brzegu statku angielskiego „Borda” od

portu australijskiego Freemartel, doszło do krwawego starcia między marynarzami a policją, która konwojowała statek. — Przyczyną starcia był strejk marynarzy i robotników portowych. Strejkujący marynarze poczęli strzelać do załogi, która zaciągnęła się na statek angielski, policja usiłowała pokonać strejkujących. W rezultacie po obu stronach walczących jest 100 osób ciężko rannych, 100 marynarzy aresztowano.

**Niemcy nie spełnią jeszcze żądań rozbrojenia Niemców.**

Berlin. Paryskie sprawozdanie międzysojuszniczej komisji wojskowej o niemieckim rozbrojeniu, konstatuje zrobienie pewnego postępu w tym kierunku przez Niemcy od konferencji w Locarno, a natomiast pesymistycznie się wyraża o niemieckich organizacjach policyjnych, które są właściwie dobrze zorganizowaną armią, oraz o sztabie generalnym i tajnych organizacjach niemieckich.

**Niemcy nie dostaną pożyczki w Ameryce.**

Berlin. — Z Nowego Jorku, nadeszła sensacyjna wiadomość, która prawdopodobnie zburzy nadzieje niemieckich kół gospodarczych na uzyskanie kredytów amerykańskich.

Amerykańska Izba handlowa w Berlinie wyraziła mianowicie w ostatnim raporcie do Ameryki zdanie, że sytuacja na wet na wypadek przyjęcia traktatu w Locarno, nie będzie taka, aby mieć pewność gwarancji dla amerykańskich pożyczkodawców. Izba handlowa wyraża poglądy, że amerykańscy kapitaliści nie powinni udzielać Niemcom długoterminowych kredytów. Ameryka może udzielać tylko krótkoterminowych kredytów i tylko wtedy, kiedy sytuacja w Niemczech dostatecznie się wyjaśni.

**Katastrofa lotnicza.**

Kopenhaga. W okolicach Kopenhagi wydarzyła się katastrofa lotnicza. Wielki samolot osobowy wskutek uszkodzenia silnika runął na ziemię z wysokości 100 metrów. Pilot i czterech podróżnych zginęli na miejscu. Dwaj pozostali podróżni są ciężko ranni.

**Polska i Rosja mają ustalić jednakość cen na zboże.**

Warszawa. Misja handlowa sowiecka od dwóch miesięcy zabiega o utworzenie porozumienia między Polską a Sowietami o ujednostajnienie cen zboża przeznaczanego z obu krajów na wywóz na inne targi zagraniczne.

Ministerstwo rolnictwa, po rozważeniu zagadnienia, przyszło do przekonania, że najodpowiedniejszą drogą do takiego porozumienia, jest utworzenie — w Polsce organizacji, obejmującej mietylko kół rolnicze, ale wszystkie czynniki, trudniące się dotychczas eksportem zboża. Dopiero po stworzeniu takiej organizacji, będzie można porozumienie zrealizować, a eksportowi naszych produktów rolnych nadać trwałą podstawę, bez obawy ewentualnej konkurencji ze strony Sowietów.

**Rokowania handlowe Polski z Norwegią.**

Warszawa. Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja norweskiego ministerstwa przemysłu i handlu celem przeprowadzenia w Warszawie rokowań handlowych między Polską a Norwegią. W tej sprawie odbędzie się jutro pierwsza konferencja.

**Wyhryki nacjonalistów kowieńskich**

„Dzień Kowieński” donosi: W nocy ze środy na czwartek w Kownie czynniki nieznane ręce znów zamazowały smołą i czarnym lakierem napisy polskie i żydowskie na sztydach, wywieszonych na ulicach. Tym razem poszkodowani są przeważnie lekarze, dentyści, oraz lec-

nicy, których sztydy były sporządzone w dwóch językach, urzędowym litewskim i ojczystym, z właścicielami bowiem sklepów prawie nikt dotąd, od czasu odwołania rozporządzenia obowiązującego naczelników powiatów, nie zaryzykował zmienić litewskiego nadpisu na swym sztydzie na język ojczysty, przewidując możliwość ponownego zamazowania.

Napis polski na sztydzie „Ogródka-Mieczarni” zamazano i zaopatrzone w napis: „polska mord”.

Gdy sztyd ten najazut doprowadzo ny został do porządku, powtórzyła się ta sama historia: polskie wyrazy zamazano i znowu wymalowano ordynarne słowa.

**Echa buntu w więzieniu Świętokrzyskiem.**

W dniu 3 bm. Sąd Okręgowy w Kielcach jako doprawcy pod przewodnictwem sędziego Niepokojczyckiego rozpatrywał sprawę 11 więźniów, którzy brali udział w buncie w więzieniu S-tokrzyskiem.

Oskarżonych o zabójstwo dozorczy Chrząstowskiego i ciężkie uszkodzenia ciała innych ofiar buntu bronili z urzędu 6 adwokatów. Rozprawa skończyła się o godz. 2 w nocy.

W dniu 4 bm. ogłoszono wyrok skazujący Władysława Poczta na karę śmierci; dwóch więźniów: Pastńskiego i Zdana uniewinniono, pozostałych 8 skazano na bezterminowe ciężkie więzienie.

Wyrok śmierci wykonano w ciągu 24 godzin.

**P. Kętrzyński do prasy sowieckiej.**

Warszawa. — W drodze do Moskwy poseł polski w Z. S. S. R. p. Kętrzyński w rozmowie z przedstawicielami piśmieńskich oświadczył:

— Stosunki polsko-sowieckie weszły w okres przyjazny. Umowa w Locarno nie może wpłynąć na ustalone stosunki przyjazne pomiędzy obu państwami. Stosunki gospodarcze pomiędzy Polską i Z. S. S. R. rozszerzają się. Rząd polski czyni przygotowania do przyszłych rokowań w sprawie traktatu handlowego. — Sprawa ta poruszana była przez p. Czerwina, spodziewać się należy, iż rok 1926 przyniesie w tej dziedzinie pożądane owoce.

**14,000 kgr. tytoniu przemycia się tygodniowo do Łodzi.**

Łódź. W dniu wczorajszym przyniósł do Łodzi inspektor Pietraszkiewicz z dyrekcji celnej w Warszawie, ażeby dokonać inspekcji tutejszego urzędu celnego.

Do Łodzi przemycia się tygodniowo 14,000 kgr. tytoniu. Smugielcy odbywa się przez Gdańsk. Przemycnicy zarabiają na tej transakcji 40 proc.

**Krytyczne położenie rządu sowieckiego.****Trudność w wywozie zboża zagranicą.**

Największą troską rządu sowieckiego jest obecnie sprawa eksportu zboża rosyjskiego zagranicę. zupełny brak wszelkiego rodzaju towarów fabrycznych, a

Makę żytnią luksusową po 36 gr. za kg,  
Makę żytnią 50% mielnicową po 34 gr. " "  
Makę pszenną luksusową " 58 " " "  
Makę pszenną chlebową " 45 " " "

**Na worki**

POLECA.

**MLYN PAROWY B-ci R. i A. PILTZ**

w Częstochowie, al. Krakowska 55 tel. 39,  
Za gotówkę ustępstwo. Kupujemy żyto po cenach rynkowych.

szczególnie manufaktury, maszyn i narzędzi rolniczych, nie może być zaspokojony przez przemysł rosyjski i tylko import z zagranicy może mu zapobiec, Sowietom brak jednak pieniędzy na zapłacenie sprowadzanych towarów i tylko eksport 400—500 milionów pudów zboża mógłby dostarczyć potrzebnych środków pieniężnych.

Statystyka sowiecka (w tej chwili nie będziemy się zastanawiali, o ile jest ona prawdziwa), oblicza tegoroczny zbiór zboża w Rosji na mniej więcej — 4 miliardy pudów, z których po odliczeniu zbóż potrzebnych dla przekarmienia ludności z do nowych zbiorów, pozostałoby do 500 milionów pudów na eksport.

Teoretycznie zadanie importu towarów dałoby więc się rozwiązać. W praktyce jednak rzecz się przedstawia inaczej. Cena na zboże, żądana przez chłopów rosyjskich jest o 20 do 30 proc. wyższa, aniżeli ceny płacone na rynkach europejskich. Jeżeli do ceny tej dodamy koszty przewozu, w Rosji bardzo znaczne, to ceny zboża rosyjskiego na rynkach europejskich będą o 45 do 50 proc. wyższe od cen zboża amerykańskiego, kanadyjskiego albo polskiego. Przyczem należy zaznaczyć, że gatunek zboża rosyjskiego jest marny

Chcąc koniecznie wywozić zboże zagranicę, rząd sowiecki stara się zmusić chłopów do obniżenia żądanej przez nich ceny. W tym celu rada komisarzy wydała rozporządzenie, wstrzymujące na parę miesięcy zakup zboża dla celów eksportowych, mając nadzieję, że brak rynków zbytu skłoni chłopów do zmniejszenia ich wymagań. Kampania zbożowa ma być podjęta dopiero w końcu marca i w kwietniu r. b. w tym czasie jednak zaczynają się w Rosji roztopy, co przy braku dróg bitych i rzadkiej sieci kolejowej bardzo utrudni dostawę ziarna.

**Ze Zjazdu Polskiej Macierzy Szkolnej.**

W każdym rejonie ma powstać dziesięć czytelni Macierzy.

Warszawa. Wczoraj odbyło się walne zebranie Pol. Macierzy Szkolnej — poprzedzone nabożeństwem w kościele Wizytek.

Na zebranie to przybyło 71 delegatów z całego kraju oraz pp. A. Janowski, naczelnik wydziału oświaty pozaszkolnej przy Min. oświecenia, dr. A. Rząd, senator Siciński, posłowie: Kornecki i Kujawski, profesor Król i inni.

Zagali zebranie w zastępstwie p. Świecińskiego wiceprezes Macierzy mec. Nowicki, poczem do stołu prezydyjnego zostali zaproszeni pp. Michałowicz (prezes z Równia), Mazur (Sosnowiec), Bieganowski (Lublin), ks. Prusakiewicz (Dzierżgów), Mostowski (Puławy), sekretarzowali pp. Grabiński (przew. akad. kół Macierzy) i Brański (Łomża).

Następnie wygłosili referaty pp. Z. Skoczylas, który podkreślił rolę i obowiązki obywateli w stosunku do pracy oświatowej oraz dyr. p. J. Stemler, który mówił o najpilniejszych zadaniach organizacyjnych. Ten ostatni w rzeczu przemówieniu wzywał zebranych do tworzenia kół powiatowych, rozwijając szczegółowy program tej akcji. Mówca przedłożył zebraniu następujące wnioski:

Walne zebranie Pol. Macierzy Szkolnej:

1. urządzić zjazd oświatowy jubileuszowy w maju 1926 r. z powodu 20-lecia Macierzy;
2. przygotować wydawnictwo sprawozdawcze z okresu 20-lecia i poczynić kroki do sfinansowania tego wydawnictwa;
3. przygotować dyplomy zasługi oświatowej na polu Macierzy dla odznaczenia działaczy Macierzy z 20-lecia istnienia Twa;
4. dążyć do założenia kół Macierzy w tych miastach powiatowych, w których dotychczas kół niema i rozszerzać sieć organizacyjną w formie czytelni Macierzy;
5. wezwać kół do założenia w okresie najbliższym (do zebrania jubileuszowego) przynajmniej 10. czytelni Macierzy, każda w swoim rejonie działania;
6. wezwać kół P. M. S. do urządzania uroczystości dla uczczenia rocznicy Staszica oraz do nazywania

burs i zakładów imieniem tego wielkiego Polaka".

Wnioski te zostały przyjęte jednogłośnie, poczem sprawozdanie za rok ubiegły zdawał p. Jankowski.

Zebrań zakończono wyborami, po czym do zarządu weszli pp.: J. Bojasiński (Warszawa), J. Henneberg (Warszawa), M. Gładysz (Warszawa), S. Kwiatkowski (Warszawa), W. Mazur (Sosnowiec), M. Piotrowski (Słonim), J. Swierzyński (Warszawa) — Sando mierz, S. Wroncka (Radom).

Na zastępców pp.: A. Adam (Warszawa), J. Bobek (Zamość), dr. W. Eichler (Pabjanice), J. Michałowicz (Równo), F. Piekarski (Warszawa), ks. J. Rogiński (Łomża).

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: K. Bruń, P. Drzewiecki, ks. M. Nowakowski, Radoszewski i poseł Stefan Sołtyk.

## KRONIKA

— Losy na loterję akademicką. Od wczoraj losy na loterję — Tygodnia Akademickiego — sprzedaje sklep p. Sakowskiemu i Kantor pisma p. Otrąbka. Jutro uruchomione będą już wszystkie punkty sprzedaży losów oraz odbywać się będzie sprzedaż przed Magi strajem.

— Odczyt w sali i Gimnazjum. W sobotę, dnia 7 b. m. o g. 8-ej, wieczorem, w sali i Gimn. Państwowego (Aleja 56), prof. dr. Ignacy Myślic ki wygłosi odczyt p. t. „Społeczne podstawy idej szkoły pracy”.

— Zanki i koncerty sezonu. K. O. S. „Victoria”. Dziś, w sobotę o godz. 8-ej wiecz. w sali Zw. Młodzieży ewangelickiej (I Aleja 14) odbędzie się uroczyste zamknięcie sezonu K. O. S. „Victoria”. Na program złożą się: koncert muzyczno-wokalny z taktowaniem udziałem pp. dyr. Bursika, Reimschüssel, Kotowski, Stokowski i Poliszewskiego; wręczenie nagród (szarf, pułaj) członkom sekcji cyklistów, zdobywców w biegu o mistrzostwo klubu; paut uroczajonych atrakcjami. Wstęp tylko dla zaproszonych i wprowadzonych gości, którzy niewątpliwie przybędą gromadnie.

## Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Częstochowie

Dziś, w sobotę rozpoczyna się w naszym mieście doroczny zjazd 3-dniowy Kół Gospodyń Wiejskich. — Program zjazdu zapowiada na sobotę: godz. 9 r. — msza św. w kaplicy na Jasnej Górze; godz. 10 — obrady: otwarcie i powitanie zjazdu, wstęp — organizację Kół Gospodyń — p. Zdąnowska, sprawozdanie z działalności sekcji Kół Gospodyń — p. Borowska, wręczenie kursów — p. Zrobkówna, dyskusja; godz. 1 — 3 po poł. — obiad wspólny w zakładzie S.S. Szarytek; godz. 3 — 7 w. — referaty: udział kobiet w samorządzie — p. poseł Holder Eggerowa, Rodzina, podstawa społeczeństwa — p. Restorfova, Hygiene w rodzinie i w domu — p. Berzeźowna, dyskusja po każdym referacie. — Obrady zjazdu odbywać się będą w sali gimnastycznej i szkoły powszechnej miejskiej przy ul. Jasnej.

Przyjeżdżnym na stacji zaproszone panie z Narodowej Organizacji Kobiet będą udzielać informacji, dotyczącej się zjazdu i punktów zbornych. Noclegi w zakładzie S.S. Szarytek (Wieluńska 3). Uczestniczki zjazdu będą miały ulgę w opłacie powrotnych biletów kolejowych. Sekcja Kół Gospodyń Wiejskich w Częstochowie zaprasza na zjazd ten kobiety i dziewczęta, którym drogie są przykazania Boga, Ojczyzny i własnej rodziny.

**Dalszy wzrost bezrobocia.** Według danych Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy w czasie od 17 do 24 października w całym państwie było 207,110 bezrobotnych. W stosunku do ub. tygodnia liczba ta wzrosła o 3850 osób.

— **Armia zaczyna oszczędzać.** — Minister spraw Wojskowych wydał rozkaz, który zawiera cały szereg zarządzeń oszczędnościowych. — Rozkaz wchodzi w życie natychmiast i obejmuje najważniejsze działy gospodarki wojskowej jak: umundurowanie, wyżywienie, opał, kwaterunki, przesiedlenia, podróże wojskowe, ograniczenie środków lokomocji t. j. koni i samochodów oraz zmniejszenie wydatków kancelaryjnych.

Krzeseł 75 gr.	<b>Kino „UCIECHA”</b> ulica Dąbrowskiego 116 12. Od czwartku 5 do poniedziałku 9 listopada 1925 r. Wielkie Artydzielo francuskie! — Cały film w kolorach! — pod tytułem: <b>„Cyrano de Bergerac”</b> Według niesmiertelnego dzieła Edmunda Rostanda. Późny dramat w 2 serjach — 11 aktach w 5 aktach. Wytwórni Unione Cinematografica Italiana, Roma. Reżyserji francuskiej, grany przez kombinowany zespół francusko wloski. W roli Cyrano: PIERRE BARNIER Roksyany: LINDA BOGLIA Film „Cyrano de Bergerac” odznaczony został Złotym Medalem na konkursie kinematograficznym w Mediolanie. UWAGA: Każdy powinien zobaczyć ten arcyfilm, a kto zobaczy uzna, że jest pierwszym zrodzonym. Aby dać możność zobaczenia wszystkim tak pięknego filmu, jakiego dotąd niewidziano w Częstochowie, bo cały film w naturalnych barwach i pomimo bardzo drogiej i sztywnej filmu, jak i koszt specjalnej orkiestry <b>Ceny miejsc: Krzesło tylko 75 groszy.</b> Czytajcie streszczenia w wydawanych prog. — By uniknąć natoku upr. się przyb. w dniu wyk. — Orkiestra powiększona specjalnie dostosowana pod dyr. Fr. Szmulewicza. Początek w dni powszednie o 5 w soboty o 4 w niedziele o 3 p.p. Krzeseł 75 gr.	Krzeseł 75 gr.
-------------------	---	-------------------

## Sprawa b. prezesa Kasy Chorych inż. B. Hłasko

Na piątkowym posiedzeniu piótkowski Sąd Okręgowy na kadencję w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Tchorzewskiego i przy udziale sędziów Kamienobrodzkiego i Kellera rozpoznawał sprawę dyrektora Syndykatu rolniczego i b. prezesa zarządu częstochowskiej Kasy Chorych, inż. Bronisława Hłasko, oskarżonego o to, że podjęta przez siebie suma 28,000 zł., nadesłaną dla Kasy Chorych, używał do operacji niedozwolonych.

Odczytany akt oskarżenia kwitował, że p. Hłasko, podjąwszy w dn. 3 kwietnia r. b. wspomnianą sumę, zawiadomił o tem jedynie dyrektora Kasy Chorych i prosił, aby kwoty tej nie księgowano, gdyż ma być ona przeznaczona na budowę ambulatorium. Następnie całą sumę zdeponował w Syndykacie rolniczym i z tychże pieniędzy udzielał pożyczek Kasie Chorych, zaksiegowanych jako pożyczki (4,500 zł., 5,000 zł. i 500 zł.) od Syndykatu. Wreszcie w dn. 8 maja r. b. po potrąceniu pożyczek całkowitą sumę wraz z obowiązującymi procentami wpłacił Kasie Chorych.

Po odczytaniu aktu oskarżenia p. Hłasko udzielił sądowi obszernie uмотyrowanych wyjaśnień. — Czynnici w Kasie Chorych objął w dn. 1 stycznia r. b., zastając Kasę w opłakany, stanie finansowym, z nadmiernymi wydatkami i zaległymi pensjami lekarzy i urzędników. Wobec wysoce niehygienicznego stanu ambulatorjów Kasy najważniejszą sprawą było pobudowanie własnego ambulatorjum i w tym kierunku podjął p. Hłasko wszystkie swe usiłowania. To też gdy udało mu się uzyskać sumę 28,000 zł., prosił dyrektora Kasy, aby sumy tej nie księgowano i nie rozgłaszano o jej istnieniu, gdyż inaczej przeznaczona na ambulatorjum pieniądze zostałyby wydatkowane na bieżące wydatki Kasy. — To było myślą przewodnią wszelkich dalszych poczyną. — Powstał projekt zakupienia na ambulatorjum domu, należącego do pp. Löwenhofs i Wojdźlaskowskiego, specjalnie wyłoniona Komisja dom ten oglądała, jednakże na posiedzeniu zarządu w dn. 7 kwietnia r. b. projekt zakupienia domu odłożono na przeciąg jednego miesiąca. Wobec przeciągającej się sprawy p. Hłasko zmuszony był pieniądze podjąć z Kasy Skarbowej i jako depozyt utokował je w Syndykacie rolniczym, komu nikując urzędnikom Syndykatu, iż są to pieniądze Kasy Chorych oraz zawiadamiając dyrektora Kasy, że w razie potrzeby w każdej chwili sumę tę może odebrać. I istotnie Kasa Chorych na żądanie otrzymywała kilkakrotnie z Syndykatu pieniądze w ogólnej sumie 13,000 zł. Ponadto p. Hłasko na

posiedzeniach zarządu w czasie dyskusji nad sprawą budowy ambulatorjum kilkakrotnie oświadczał, iż w razie dojsca projektu do skutku znajdzie się na ten cel około 30,000 zł., mając na myśli zdeponowaną w Syndykacie sumę. — Wreszcie po znanem wystąpieniu członków zarządu Kasy z P. P. S. w dn. 8 maja r. b. resztująca suma wraz z należnymi procentami została Kasie Chorych zwrócona.

Po wyjaśnieniach p. Hłaski Sąd przy stał do zaprzysiężenia zawezwanych do rozprawy z górą 20-u świadków, wśród których znajdowali się: pp. radca Dzierżbicki, dyr. Siwik, dyr. Witkowski, dr. Puński, dr. Wołowski, Steinhagen, prof. Dziuba, Kiermas, Chojnacki, Wichura, Kozerski, Nanyś i in. Świadkowie Walczak i Alter zgłoszili prośbę o zwolnienie ich z przysięgi jako bezwymiarowców, powołując się na odpowiedni paragraf Konstytucji. Sąd przychylił się do prośby i od tych świadków odebrał jedynie przyrzeczenie niezajęcia prawdy.

Rozpoczęło się badanie świadków. Sw. Dzierżbicki zeznał, że p. Hłasko wyjeżdżając na parę dni wydał polecenie w Syndykacie, że gdyby się zgłoszono z Kasy Chorych o jakiejś pieniądzo, to proszę żądać kwotę natychmiast wydać.

Sw. Alter niezależny socjalista, członek komisji rewizyjnej zeznał, że Komisja po zbadaniu sprawy doszła do przekonania, że mowy o jakimkolwiek nadużyciu być nie może, a że jest to tylko przestępstwo natury formalnej. Ponadto złożył bardzo pochlebną opinię o uczynności i pracy b. prezesa Kasy Chorych.

Sw. Fogelbaum, członek komisji rewizyjnej zeznał, że wszyscy członkowie komisji w liczbie 6-ciu osób byli przekonani o dobrych intencjach, w jakich podjęta suma została przeznaczona przez b. prezesa. Zanim jednak zebrała się komisja rewizyjna, która o rzekome nadużyciu powiadomiła p. Kiermas, już ukazywały się na mieście za wczasu przygotowane rewelacyjne plakaty P. P. S. Pożyczki z Syndykatu były brane przez Kasę na 2proc. t. j. na taki sam procent, na jaki umieszczono na była suma 28,000 zł. w Syndykacie. O transakcjach tych byli poinformowani inż. Witkowski, dr. Puński i kasjer. Walczak, a więc mowy o jakimkolwiek nadużyciu być nie może.

W chwili oddawania numeru na maszynę przesłuchiwania świadków trwa Ogłoszenie wyroku spodziewane jest późnym wieczorem.

Oskarżenie popiera prok. Dziubiński obronę zaś wnosi mec. Szurlej z Warszawy.

Film ten niezawodnie wzbudzi wielkie zainteresowanie w sferach patriotycznych społeczeństwa.

Zwłaszcza pożądany byłby specjalny pokaz powyższego zdjęcia dla młodzieży szkolnej.

**Występy słynnego fakiara i jasnowidza Ben-Ali**

W piątek i sobotę, dn. 6 i 7 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Straży Ogni-

wej odbędzie się dwa występy znakomitego halucynatora, jasnowidzącego egipcjanina Ben-Ali, który wykona ciekawe eksperymenty z zakresu tajemnic fakirow, jak: odgadywanie myśli, rozstrzelanie człowieka, ścięcie głowy, potop w teatrze, taniec zmijań itp. Zapowiedziane występy z pewnością wzbudzą wielkie zaciekawienie wśród częstochowian.

— „Cyrano de Bergerac” — w kinie „Uciecha”. Kino „Uciecha” przy ul. Dąbrowskiej demonstruje wspaniały film, osnuty na dzie znakomitej komedji Rostanda, twórcy „Chanteclaira”. Film ten wzbudza powszechne zainteresowanie w sferach miejscowej publiczności.

— **Dodatki do kart przemysłowych na rzecz Izby Handlowych.** Na podstawie rozporządzenia min. skarbu, w porozumieniu z min. przem. i handlu, pobierac. się będzie od 1 stycznia 1926 r. na rzecz Izby Handlowych i przemysłowych, Izby rzemieślniczych, oraz związków i stowarzyszeń przemysłowych i rzemieślniczych, dodatki do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. W tym celu dyrektorowie Izby skarbowych mają corocznie przekładać min. przemysłu i handlu wykaz wpływów osiągniętych za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, nabyte na ostatni rok podatkowy.

— **Fatalny wypadek „Expressu” częstochowskiego.** — Częstochowski omnibus autobusowy B-o-i Szczęsnych „Express”, kursujący na dystansie Częstochowa — Wieluń uległ w dniu wczorajszym niesześciłowemu wypadkowi. Skutkiem peknienia osi spadły dwa koła, wobec czego samochód opadł na bruk w II Aleji. Na szczęście, w samochodzie nie było pasażerów, gdyż „Express” zdążył dopiero w stronę rynku po wieluśkich klientach. Omnibus oddany został do remontu.

— **Rok więzienia za niedozwoloną operację.** — W ub. czwartek piótkowski Sąd Okręgowy na kadencję w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Tchorzewskiego i przy udziale sędziów Kellera i Kamienobrodzkiego rozprawił sprawę Stanisława Kidawskiego, akuszerki, oskarżonej o dokonanie niedozwolonego zabiegu operacyjnego na osobie Jadwigi Bargiel, która wskutek operacji przeszła ciężką chorobę. — Na ławie oskarżonych zasiadła tak Kidawska, zarówno jak i Bargielowa. Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Po przemówieniach prok. Plucińskiego oraz mec. Staniukowicza i mec. Pohorylle Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Bargielowa skazana została na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata, Kidawska zaś — na 1 rok więzienia z zaliczeniem aresztu przewencyjnego od dn. 23 czerwca r. b. i pozbawienie prawa praktyki akuszerki na przeciąg lat dwóch.

**Żywceń spalony!**  
**Gospodarz wiejski podpalił własny dom i sam zginął w płomieniach.**

W dniu 4 bm. o godz. 10-ej rano we wsi Mokrzysz, gminy Mstów, 60-letni gospodarz, wiejski Józef Mróz wszedł na górę i podpalił dom, a sam zaś w celach samobójczych położył się na stosie płonących słomy.

Do płonącego budynku przybyła Straż wiejska, której z trudem udało się ogień ugasić. Dach zabudowania spłonął jednak doszczętnie.

W popiele na górze znaleziono zwałę głone zwłoki podpalacza i samobójcy. Nadmienić należy, iż gospodarz ten przed dwoma laty chciał popełnić samobójstwo w lesie, kładąc się na ziemi podczas silnego mrozu. Wówczas jednakże zdołano go uratować.

Samobójstwo ośrodek i syna kalekę.

— **Samobójstwo ambitnego dziecka**

W ub. środę we wsi Truskolasy 12-letnia Bronisława Lenarczyk, ukarana cielesnie przez matkę, wybiegła z domu, oświadczając, iż utopi się w stawie. Ambitna dziewczynka istotnie spełniła prożbę, rzucając się do stawu, należącego do młynarza Nowaka. Po kilkugodzinnem poszukiwaniu o godz. 2-ej po poł. wydobyto ze stawu zimne zwłoki młodocianej desperatki.



MARION CRAWFORD

# ŻONA

Tom. z angielskiego H. J. P.

Pułkownik stał nieruchomo, czekając, żeby podniosła oczy i spotkała się z jego wzrokiem. Wtedy miał zamiar wejść. Ale stało się inaczej, gdyż poznał go najprzód jej syn, przysadzisty silnie zbudowany chłopiec o wydatnych rysach i gestych złączonych nad nosem brwiach.

Spostrzegłszy pułkownika, uśmiechnął się, uniósł kapelusza i przemówił do matki. Ta drgnęła widocznie i przy cisnej mimowolnym ruchem do boku trzymana w rękę parasolkę.

Kilka sekund minęło, zanim spuszczone powieki podniosły się i tych dwoje spojrzęło na siebie przeciągle poprzez grubą sklepową szybę.

Lekki uśmiech rozjaśnił twarz kobiety, ale pułkownik Wimpole uczył, że poblądł i usta jego poruszyły się mimowolnie, wymawiając imię, które od dwudziestu dwóch lat było mu tak drogie. I zawsze, zawsze, ilekroć w ciągu tego długiego czasu spotykał Helenę Harmon niespodziewanie, połączki jego bładły, a serce zamierało w pierśsiach na chwilę.

Ale gdy wszedł do sklepu, był już zupełnie spokojny napozór, aczkolwiek wydawało mu się, że nie rękę, ale serce swoje wyciąga ku niej i że jakieś na

gle, niespodziane szczęście przepelnia całe jego jestestwo.

Tak czasem w mroczne zimowe dni słońce zabyłśnie na chwilę i czuje się ichnienie wiosny w powietrzu, ale to mija szybko i znów czuje się zimno i śnieg zaczyna padać. Wiele takich słonecznych promieni ocalało chwilowo serce pułkownika w ciągu tych długich dwudziestu paru lat, ale obiecane lato nie przyszło.

Stali tak przez dłoń w dłoń i oczy ich zwały się ze sobą na chwilę, o parę sekund dłużej, niż gdyby byli tylko przyjaciółmi.

Młodzieniec przy niej stojący nie zauważył tego i pierwszy przemówił, ścisnąwszy rękę pułkownika.

— W tej Lucernie to się wszyscy spotykają — zauważył z nietaktownym uogólnieniem.

— Co do mnie, to się wcale tego spotkania nie spodziewałem — odrzekł pułkownik z uśmiechem. — Ale to prawda, że wszystkie europejskie trakty krzyżują się w Lucernie. Ja i moja siostra wracamy z Sywją Strahan z Japonii. Oczywiście, zatrzymaliśmy się tutaj.

— Oczywiście — rozśmiał się młody Harmon. — Wszyscy się tu spotykają. My także, jadąc do Karlsbadu, musieliśmy tu utknąć.

Matka popatrzyła na niego z niepokojem, jakgdyby nie była pewną, co on takiego może w następstwie powiedzieć.

— Chciałem kupić miniaturkę — rze

ka. — Możebyś ją pan obejrzał. Pan się znasz na tem. Zechciej mi doradzić.

Twarz kupca stojącego w głębi wydłużała się, znał bowiem pułkownika i rozumiał po angielsku. Ale pani Harmon myślała w tej chwili więcej o Wim pole'u, niż o miniaturze, a on, odpowiadając, łamał sobie głowę, nad tem, jakim sposobem mógłby się znaleźć z nią sam na sam na jaką godzinę, jedną z tych krótkich godzin, któreimi żył tygodnie i miesiące, gdy minęły.

Obejście pani Harmon było spokojne i równe. Śmiała się cicho, z odcieniem gorczy. Czasem, gdy można się było spodziewać szybkiej odpowiedzi, milczała i było wtedy coś tajemniczego w spokojnej nieruchomości jej rysów. Tyłko, gdy sym jej zaczynała mówić, stawała się widocznie nerwowa, oczy jej szybko zwracały się ku niemu, a cienie w kącikach jej ust pogłębiały się zlekka. Gdy powiedział coś niedorzecz nego, umiała to dziwnie szybko i zre cznie zatuzować. W zwykłym trybie rzeczy mówiła zwolna, niedbale, jakgdyby nic ją bardzo nie obchodziło na tym świecie. Była jednak kobietą bardzo uczuciową i niepozabawioną praktycznego zmysłu. W życiu jej rozegrała się powolna, cicha tragedia, rozgrywała się dotąd i to ją taką czyniło.

A naprzód prawdziwa, utajona miłość, której Ryszard Wimpole nie domyślał się nigdy, aż po ów dzień. Po tem małżeństwo narzucone jej przez okoliczności, które przyjęła ożywiona najszlachetniejszymi zamiarami. A po

tem długie lata cierpień, troskliwość przed światem tajonych i jedna chwila niezapomnianej zgrozy. Na czole pod spłotami gestych włosów, z umysłu nisko ku bniwiom opuszczonych, miała dużą bliznę, która czerwieniła się, gdy Helena była rozgniewana.

A potem, maż jej dostał pomieszania zmysłów. Nawet wtedy pielęgnowała go, dopóki nie stał się niebezpiecznym i jak się zdawało, nieuleczalnym. Umieściła go wtedy w domu zdrowia, gdzie żył dotąd i nie było żadnej nadziei, żeby śmierć zlitowała się nad nim, miał bowiem nadzwyczaj silny organizm.

A wśród tego wszystkiego szła ku niej coraz wyraźniej, świadomość innego nieszczęścia. Jej syn, jej jedyny dziecko, był z początku zupełnie normalnym dzieckiem, później stał się tępym i coraz powolniej się rozwijał, aż dorósłszy, stanął niejako w miejscu z inteligencją dziewięcioletniego chłopca conajwyżej. Wyjątkowo silny, uprawiał z zamiłowaniem wszelkie atletyczne sporty, a jego oczy błyszczyły nadmiarem fizycznego zdrowia ludzkiego na pierwszy rzut bystrością, która była wynikiem jedynie zwierzęcej żywotności bez śladu trwalszej myśli.

Ale to nie było wszystko. Helena Harmon miała w duszy jeden jeszcze najdotkliwszy cierń. Wypadkowo dowiedziała się, że Ryszard Wimpole kochał ją i odgadła, że kochać jej nie przestał.

(d. c. n.)

## TEATR „ODEON“

Program od soboty dnia 7-go do wtorku 10-go listopada 1925 roku.

DZIŚ! słynna — niezrównana DZIŚ! ulubienica Publiczności DZIŚ!

### HENNY PORTEN

w swym najnowszym arcyfilmie:

# Dla ciebie Kobieto...

Potężny dramat syciowy w 8-miu wielkich aktach

NAD PROGRAM:

Wielka Sensacja aktualna!!!

## Sprowadzenie Zwłok i Pogrzeb

### Niezanego Żołnierza

Jedyną całkowitą zdjęciem uroczystości w 3 wielkich częściach.

Część I: Uroczystości w Lwowie. — II: W drodze i przybycie do Warszawy. — III: Na placu Saskim w Warszawie.

Cmentarz obrońców Lwowa. — Jedną z matek wybiera trumnę Niezanego Żołnierza. — W Katedrze Lwowskiej. — Uroczystości w Warszawie. — Odjazd. — W drodze. — Przybycie do Warszawy. — Uroczystości w Warszawie. — Fochód do Katedry św. Jana. — Na placu zamkowym. — Symboliczne. — Matki, Wdowy i Sieroty. — Kompanja sztabdarowa. — P. Prezydent, Ministrowie i Jenerałcia, Sejm i Senat. — Złożenie do grobu. — Uryny z ziemią z pobojowisk polskich. — Składanie wieńców. — Wieczna lampa i t. d. i t. d.

Ceny miejsc, popularne Krzesła tylko 1 zł, z podatkiem.

## KINO-TEATR „NOWY“

Od dziś i dni następnego  
Dziewięć powiększonego filmu obciąża nas b. znacznymi kosztami, lecz nie będnąc na to w celu wyprzedzenia najszerszymi kręgiem widzów, przystępujemy do obniżenia cen, nie dopuszczając pozostawiając ceny popularne krzesła i zł. 1,00 (zacz. z ped.) Paszki partout i bilety ulgowe ważne wyłącznie na 1-szy seans.

## OSTATNIE 2 DNI W sobotę i niedzielę 8-go b. m. OSTATNIE 2 DNI

Sensacja! Ostatni krzyk okropny! Wielkie arcydzieło wszechświatowej sławy! Sensacja! Epicki film doby współczesnej w 2 częściach 13 aktach (wyświetlanych jednoosobnie).  
**Tragedja Domu Habsburgów**  
W roli Marii, bohaterki arcydzieła Rudolfa — znakomita gwiazda wiedeńska **MARIA KORDA**.  
Serja I: Arcyksiężna Rudo III Maria Wetera. Serja II: Tajemnica zamku Megeyting.  
Film ten oprócz znaczenia epokowego, posiada niezrównaną wartość artystyczną, bowiem obok pierwszorzędnej obsady rolę szereg zdjęć dokonano w oryginalnych parkach, salach i apartamentach cesarskich w Wiedniu i pałacach feudalnych przetrwałych do dziś. Słaba pod opieką obecnej Republiki Naddunajskiej.  
Początek seansów w dniu powszednim — godz. 6 w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 po poł. Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

# OGŁOSZENIE.

## Do wszystkich Członków Kasy Chorych.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie pragnąc umożliwić dla swych członków szybką pomoc lekarską w nagłych wypadkach w szczególności w porze nocnej i w dniu świątecznym, w których ambulansy Kasy Chorych są zamknięte, uruchamia, począwszy od 1-go listopada 1925 roku,

### Pogotowie lekarskie.

Pogotowie to trwać będzie od godziny 20-ej wieczorem do godziny 8-ej rano, prócz tego w dniu świątecznym od godziny 8-ej rano do godziny 20-ej wiecz.

Wszyscy ubezpieczeni członkowie Kasy Chorych potrzebujący w czasie powyższym wskazany nagłej pomocy lekarskiej, zgłaszając się będą, ewentualnie za pośrednictwem osób trzecich o tą pomoc — począwszy od 1-go listopada 1925 r. do Centrali P. K. Ch. III Aleja 51 — osobście, lub telefonicznie, Telefon N° 357, podając imię i nazwisko ubezpieczonego, numer legitymacji członkowskiej i dokładny adres potrzebującego nagłej pomocy.

Pomoc ta jest zorganizowaną tak, że normalnie w przeciągu 30 minut licząc od chwili zgłoszenia u centrali P. K. Ch. winna być na miejscu. Zażalenie na opóźnione udzielenie nagłej pomocy wnosić należy do Dyrekcji Kasy.

Wywołanie nagłej pomocy bez uzasadnienia, powodować będzie nietylko zwrot kosztów poniesionych z powodu niepotrzebnego wyjazdu, ale również pociągnięcie winnych do odpowiedzialności, aż do odpowiedzialności sądowo-karnej włącznie.

W związku z tem znosi się ogłaszanie w miejscowych czasopiśmie o dyżurach lekarskich, gdyż wszelkie zgłoszenia, nie wyłączając zgłoszeń o lekarzy akuszerów, w razie nagłych wypadków kierować należy, jak to już wyżej zaznaczono, do Centrali P. K. Ch. w Częstochowie III Aleja 51; również znieślone zostają dyżury felczerskie w ambulatorjum N° 17 i N° 3.

Częstochowa, dnia 28 października 1925 roku.

P. o. Dyrektora: ( ) **W. Miłkowski.** Przewodniczący Zarządu: (—) **E. Wichura.**

## Glicerofosfat żłarnisty „ORBIS“

czysty i z żelazem  
Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicie dla dzieci. Sprzedają apteki i składki apteczne. Ządać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS“ Sp. Akc.

### Kojący Ból głowy

usuwa ją proszki dla dorosłych z kognikiem  
wyrobu aptek  
A. Gaspichgo w Warszawie Sprzeda apteki.

### Dom

trzydziętyrowy w Aleji Wład. ul. Krakowska Nr. 55 u gospodarza tel. 39.

### Pokój

z przedpokojem elektrycznością i wygodami do wynajęcia w Krakowskiej 17 m. 10

### Cement

świeży transport nadzawiał Aleja 28.

### Zgubiono

kwit lombardu N° 2269

**Zginął**  
włazek 6 mies. wabi się Loup uprzazem o zwrot za nagrodą Kilińskiego 11 m. 6 Nieprawnego posiadacza poślagnę do odpowiedzialności sądowej.

**Zgubiono**  
patent IV kategorii na sprzedaż książek i de wocji na imię Antoni Poomyk Keskawego zna laczę proszę o zwrot

**Zgubiono**  
książkę do nebożeństwa pamiątkową p. t. Panią wysłuchaj moją diltwy moją przecho dąg III Ale a przez park Staszycy na Janą Górę Uprzazem o zwrot za nagrodą, do Adm. Gońca III Aleja 52.

**Szofer**  
z prawem jazdy poszu kuje posady zna się na wszystkich typach maszyn Oferty do Gońca pod „Szofer“

## Matki!

Zadajcie w aptekach i drogeriach higieniczne proszki dla dzieci „Puder Dziadzi“ utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

## Osoba

inteligentna znająca się doskonale na kuchni, gospodarstwie i szyciu może przyjąć obowiązek bez służącej akromnych wymagań Wład. Ogrodowa 63 m. 6.

## Przybłąkał się

pies Wilk do odebrania za zwrotem kosztów w sklepie N. Postu żyńskiego Wieluńska 40

## w Częstochowie

pod Rakowem 14 mor goz ornej ziemi z łkami, dom mieszkalny z wolnym mieszkaniem stołką i chlewem, sadzawka i ogródki, szansa do wyłączenia Wład. na miejscu dom W. Janoty albo w właściciela Walenty Janota w Czeladzi ul. Miłowska 71 pow. Będziński.

## Stradziono

książkę wojskową tymczasowy dowód osobisty wyd. przez gm. Węglowice legitymację Kasy Chorych, książkę związkową i zaświadczenie gminne na imię Józefa Drazwa

## Opłata

złoty mieszkaniowy Aleja 62 Czestelnia.

## Pokój z kuchnią

do wynajęcia czynsz roczny Oferty w Gońcu

## Sprzedam

plac Krakowska 178 w piwniarni

## Do wydzierżawienia

dom z wolnym mieszkaniem zaraz do objęcia Ost. Gzoz Sadowska

## Zgubiono

książeczkę Kasy Chorych na imię Anieli Strzelczykówny

## Kaszki

chrypkę, duszność usuwają oryginalne Pastylki Belgijckie z marką „Kogut“ z la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.